17.03.2020 klasa 8

Temat : Opór społeczny wobec komunizmu.

Zagadnienia:

1. Początek terroru.
2. Podziemie antykomunistyczne.
3. Represje komunistyczne.
4. Jak ujawniano kulisy bezpieki?

Wprowadzenie do tematu lekcji:

Jeszcze przed utworzeniem Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej komuniści dekretami PKWN rozpoczęli kreowanie nowej rzeczywistości politycznej, a przede wszystkim przejmowanie kontroli nad społeczeństwem. Dekrety umożliwiały między innymi sądzenie osób cywilnych zgodnie z prawem wojskowym, tym samym przewidując w większości wypadków karę śmierci; łamały podstawowe zasady praworządności, jak choćby tę, że prawo nie działa wstecz, umożliwiały pełną dowolność interpretacyjną popełnionych czynów. Członkowie podziemia niepodległościowego skazywani byli na podstawie tych samych artykułów co zbrodniarze hitlerowscy. Nierzadko zdarzało się, że siedzieli później razem w celach więziennych.

Już po zakończeniu działań wojennych, nadal wykorzystując wspomniane akty, nowe władze próbowały zniszczyć zbrojne podziemie niepodległościowe. Mimo bowiem oficjalnego rozwiązania Armii Krajowej w styczniu 1945 roku większość jej struktur nie uległa likwidacji i prowadziła nadal działania w konspiracji.

Wykonaj zadanie 1 i 2 (karta pracy)

Rozwinięcie tematu:

Na ziemiach polskich i na terenach wcielonych do ZSRR walczyło około 20 tys. żołnierzy zbrojnego podziemia.

Odezwa majora "Łupaszki" z 1945 roku do żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego

„Nie jesteśmy żadną bandą, tak jak nas nazywają zdrajcy i wyrodni synowie naszej Ojczyzny. My jesteśmy z miast i wiosek polskich. My chcemy, by Polska była rządzona przez Polaków oddanych sprawie i wybranych przez cały Naród, a ludzi takich mamy, którzy i słowa głośno powiedzieć nie mogą, bo UB wraz z kliką oficerów sowieckich czuwa. Dlatego też wypowiedzieliśmy walkę na śmierć i życie tym, którzy za pieniądze, ordery lub stanowiska z rąk sowieckich mordują najlepszych Polaków domagających się wolności i sprawiedliwości”.

Odezwa majora „Łupaszki” z 1945 roku do żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego, [w:] Kazimierz Krajewski, Tomasz Łabuszewski, 5. wileńska Brygada AK. 18 sierpnia 1945. Bitwa w Miodusach Pokrzywnych, Perlejewo 2005, s. 3.

Wykonaj ćwiczenie 3 (karta pracy)

Do walki z niepodległościowym podziemiem zbrojnym władze użyły nie tylko własnych sił, ale także skorzystały ze wsparcia ZSRR. Pod koniec 1945 roku podziemie było zwalczane przez około 24 tys. funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa oraz 100 tys. żołnierzy i milicjantów (także specjalnie w tym celu utworzony Korpus Bezpieczeństwa Publicznego). Polskie oddziały wspomagane były przez 30 tys. enkawudzistów. Ze względu na to, że podziemie niepodległościowe miało duże wsparcie społeczeństwa, starano się zastraszyć potencjalnych chętnych do udzielania schronienia i pomocy. Było to o tyle łatwe, że w rękach władzy znalazły się podstawowe narzędzia: siły porządkowe (MO), aparat bezpieczeństwa, wojsko i propaganda. Wydawane już po wojnie akty prawne także służyły utrzymaniu władzy i zastraszaniu społeczeństwa. W październiku 1945 roku powstała Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym. Wydany także został dekret „o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa". Ukazała się również uchwała Rady Ministrów o przekształceniu Centralnego Biura Kontroli Prasy w Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk przy Radzie Ministrów. Natomiast w styczniu 1946 roku uchwalono ustawę o nacjonalizacji przemysłu, która zakładała przejście na własność państwa zakładów, które zatrudniały więcej niż 50 osób na jedną zmianę.

Władze komunistyczne próbowały także w celu opanowania sytuacji w kraju wykazać się „dobrą wolą" (kiedy działanie „przez strach" nie przynosiło właściwego efektu). W sierpniu 1945 roku po raz pierwszy TRJN wprowadził amnestię. Skorzystało z niej około 30 tys. osób. Z kolejnej, ogłoszonej w lutym 1947 roku, skorzystało 75 tys. Nie wszystkie oczywiście osoby, które się ujawniły, walczyły w podziemiu zbrojnym. Po amnestii pozostało jeszcze około 2 tys. ukrywających się. Nazwano ich „żołnierzami wyklętymi" (zdecydowali się na walkę do końca mimo braku szans na zwycięstwo, przez lata byli „wyklęci" z oficjalnej wersji historii).

Kapsuła czasu

Na początku lat 90. odbyły się procesy rehabilitacyjne „żołnierzy wyklętych". Jeden z wyroków Sądu Najwyższego zawierał stwierdzenie, że byli żołnierze AK, którzy kontynuowali walkę w kolejnych powojennych latach, „byli zmuszeni do przeciwstawienia się zbrojnej masowej eksterminacji, poprzez walkę zarówno z oddziałami NKWD, jak i wspierającymi je formacjami polskimi, tj. milicją, UB i tzw. wojskami wewnętrznymi. Była

to walka potrzebna i celowa, polegająca na odbijaniu jeńców lub zapobieganiu morderstwom i aresztowaniom”.

Nie wszyscy uznają „żołnierzy wyklętych” za bohaterów. Niektórzy negują sens walki podjętej przez nich z przedstawicielami władz, uważając ją ponadto za działania o charakterze bratobójczym.

Jakie jest twoje zdanie na ten temat?

Za ostatniego żołnierza podziemia uznaje się poległego w 1963 roku Józefa Franczaka, ps. Lalka.

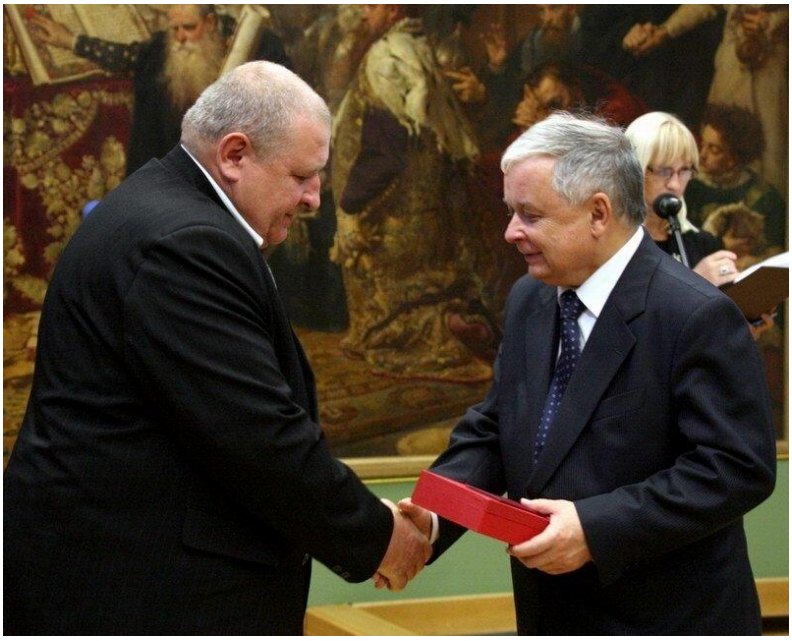

WAŻNE!!!

W 2011 roku – w 60. rocznicę zamordowania przez komunistyczny aparat bezpieczeństwa członków Zarządu Głównego Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość – Sejm RP ustanowił 1 marca Dniem Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”.
Patriotycznym obowiązkiem stało się przywracanie pamięci o zapomnianych bohaterach i poszukiwanie miejsc pochówku ofiar.